

UZASADNIENIE

Powódka D. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6.249,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 07.01.2015 roku oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka twierdziła, iż w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki B. (...) o nr rejestracyjnym (...) należący do K. C.. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Na czas naprawy uszkodzonego samochodu poszkodowany wynajął pojazd zastępczy. Za usługę najmu pojazdu zastępczego została wystawiona faktura nr (...) na kwotę 9.929,79 zł za 39 dni najmu. W dniu 23 grudnia 2014 roku powódka zawarła z poszkodowanym umowę przelewu wierzytelności powstałej w związku z ww. szkodą. Pozwany wypłacił odszkodowanie w wysokości 3.680 zł brutto wyliczone jako iloczyn 16 dni najmu i stawki w wysokości 230 zł brutto.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 11 czerwca 2015 roku w sprawie VI GNc 2773/15 Sąd Rejonowy w Gdyni orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany zarzucił, iż powód nie posiada legitymacji procesowej z uwagi na fakt, iż powód zawarł w dniu 23 grudnia 2014r umowę cesji z podmiotem niebędącym jedynym właścicielem pojazdu marki B. o nr rej. (...). Pozwany zarzucił, iż zawyżony jest okres wynajmu pojazdu zastępczego przekraczający 16 dni. Pozwany wskazał, iż zakres uszkodzeń pozwalał na eksploatację samochodu w okresie kiedy samochód nie był naprawiany. Pozwany zarzucił, iż konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego przez okres 39 dni nie stanowi normalnego następstwa zdarzenia z dnia 20 września 2014 roku i nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze skutkami powyższego zdarzenia. Powód nie wykazał zasadności trwania naprawy przez tak długi okres. Pozwany zarzucił, iż kwestionuje także stawkę za dzień wynajmu pojazdu zastępczego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Gdyni w punkcie I zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. M. kwotę 5.485,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 stycznia 2015r. do dnia zapłaty, w punkcie II w pozostałym zakresie oddalił powództwo, w punkcie III zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. M. kwotę 3.222,86 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

W dniu 20 września 2014 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o nr rejestracyjnym (...), stanowiący współwłasność (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w J.. Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. W dniu 10 listopada 2014 roku szkoda została zgłoszona do pozwanego ubezpieczyciela. Poszkodowany K. C. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o naprawę samochodu marki B. o nr rej. (...). Poszkodowany K. C. korzystał z samochodu w celu dojazdu pracy oraz w celu załatwiania spraw bieżących. Poszkodowany nie posiadał innego samochodu, dlatego zdecydował się wynająć pojazd zastępczy. W dniu wydania samochód miał zaewidencjonowany przebieg w wysokości 34.879 km. W dniu 13 listopada 2014 roku poszkodowany K. C. zawarł z D. M. umowę najmu pojazdu zastępczego marki B. (...) o nr rej. (...) za stawkę w wysokości 230 zł netto za dobę. W dniu 22 grudnia 2014 roku poszkodowany K. C. oddał wynajęty samochód zastępczy z przebiegiem w wysokości 37.927 km W dniu 23 grudnia 2014 roku K. C. zawarł z D. M. umowę przelewu wierzytelności obejmującej odszkodowanie za wynajem samochodu zastępczego marki B. o nr rejestracyjnym (...). W tym samym dniu 23 grudnia 2014 roku D. M. wystawiła na rzecz K. C. fakturę nr (...) obejmującej koszty wynajmu za 39 dni po stawce 230 zł netto z uwzględnieniem 10% upustu. Pozwany ubezpieczyciel w dniu 27.01.2015 roku wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania w kwocie 3.680,00 zł skalkulowane jako iloczyn stawki w wysokości 230 zł netto z uwzględnieniem 10% upustu i 16 dni wynajmu pojazdu zastępczego. Pismem dnia 31 marca 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty pełnej kwoty odszkodowania w wysokości 6.249,79 zł. Rynkowe stawki najmu pojazdu zastępczego w klasie samochodu osobowego B. (...) na terenie T. wynosiły od 80,00 zł netto do 300 zł netto. Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres naprawy pojazdu marki B. o nr rejestracyjnym

(...) uszkodzonego w wypadku z dnia 20 września 2014 roku mieścił się w przedziale od 13 listopada 2014 roku do 19 grudnia 2014 roku i wynosił 36 dni kalendarzowych.

Powyższy stan faktyczny w niniejszej sprawie był częściowo bezsporny pomiędzy stronami, a nadto Sąd ustalił go na podstawie dowodu z dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a nadto nie budzą wątpliwości Sądu, co do swej wiarygodności. Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na zeznaniu świadka K. C.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w całości albowiem były rzeczowe i zgodne z innymi dowodami zebranymi w sprawie. Świadek potwierdził, iż podpisał cesję. Istotne znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, z uwagi na charakter okoliczności spornych, miał dowód z opinii biegłego sądowego J. Z.. Opinia ta została sporządzona przez osobę posiadającą wiadomości specjalne w zakresie mechaniki samochodowej, a zatem uprawnioną do przeprowadzania badań i sporządzania opinii danego rodzaju. Nadto opinia ta została wykonana w sposób rzetelny i obiektywny, zgodnie z zasadami wiedzy fachowej i wymogami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, na podstawie wnikliwej analizy akt sprawy oraz dokumentacji zebranej w aktach szkody. Pozwany w piśmie procesowym z dnia 29 listopada 2016 roku (k.121-121verte) zgłosił zarzuty do opinii, zaś biegły na rozprawie w dniu 31 stycznia 2017 roku rzeczowo i logicznie wytłumaczył słuszność wniosków wynikających z opinii pisemnej pierwotnej. Biegły wskazał, iż samochód miał uszkodzoną felgę tylnego prawego koła i była potrzeba sprawdzenia geometrii układu jezdnego co uniemożliwia eksploatację pojazdu, bo jest niebezpieczeństwo wpadnięcia w poślizg i urwania koła. Biegły zeznał także, że było ryzyko pogorszenia geometrii układu jezdnego bo część kolankowa prawej ściany tylniej bocznej była pocięta. Biegły wskazał też, iż uznał czas oczekiwania na zatwierdzenie kalkulacji gdyż ubezpieczyciel ustalając wysokość kosztów naprawy zastrzegł, że przez to wcale nie przyjmuje swojej odpowiedzialności co do zasady i dlatego poszkodowana miała prawo oczekiwać na potwierdzenie przyjęcia odpowiedzialności, aby sama nie płacić za naprawę. Biegły podtrzymał swoją pierwotną opinię, a Sąd nie dopatrywał się wadliwości założeń faktycznych i braku logiki w formułowanych w oparciu o owe założenia wniosków. Sąd zatem w całości oparł się na opinii biegłego J. Z. sporządzonej w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty tytułem odszkodowania w ramach odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia OC pojazdu sprawcy szkody.

W pierwszej kolejności Sąd odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej powoda uznał, że jest to zarzut chybiony. Powód w oparciu o umowę z dnia 23 grudnia 2014 roku powód nabył on od poszkodowanego K. C. wierzytelność o wypłatę odszkodowania jaka przysługiwała mu względem pozwanego z tytułu odszkodowania z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy w pojeździe marki B. o nr rejestracyjnym (...). Zgodnie z art. 509 k.c. w wyniku przelewu wierzytelności cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim istniała w chwili zawarcia umowy o jej przeniesienie. Jak podkreśla się w orzecznictwie przedmiotu, w wyniku przelewu wierzytelności przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 września 2001 r., sygn. akt I CKN 379/00, LEX nr 52661). Nadto, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2003 r. w sprawie V CK 169/02 (OSP 2004/10/121) przelew wierzytelności z umowy ubezpieczenia wywołuje skutek rozporządzający z chwilą wystąpienia zdarzenia uzasadniającego powstanie obowiązku ubezpieczyciela wypłaty odszkodowania. Kierując się powyższym Sąd Rejonowy uznał, iż przelew wierzytelności przez poszkodowanego na powoda, spowodował utratę przez poszkodowanego czynnej legitymacji procesowej, bowiem w wyniku powyższych umów ogół ich uprawnień przeszedł na powoda jako nabywcę. Sąd przy tym podkreślił, że cesja została zawarta w celu zapłaty za wynajem, który był konsekwencją uszkodzenia pojazdu. W takiej sytuacji w ocenie Sądu do wytoczenia powództwa nie jest wymagana zgoda wszystkich współwłaścicieli albowiem przy powództwach odszkodowawczych działanie współwłaściciela nie zmierza do uszczuplenia majątku wspólnego, lecz wręcz przeciwnie. Roszczenie odszkodowawcze ma na celu wyrównanie uszczerbku powstałego na wskutek doznanej szkody. W takiej sytuacji współwłaściciel jest uprawniony do dochodzenia całej należności z tytułu odszkodowania, chyba, że inny współwłaściciel się temu sprzeciwi albo wytoczy powództwo o to samo roszczenie. Stanowisko powyższe

wynika z faktu, iż zgodnie z art. 200 k.c., każdy ze współwłaścicieli jest obowiązany do współdziałania w zarządzie rzeczą wspólną, do których to czynności zalicza się także dochodzenie roszczeń dotyczących rzeczy wspólnej, co więcej, dochodzenie odszkodowania powinno być uznawane za czynność zachowawczą o jakiej mowa w art. 209 k.c.

W dalszej kolejności Sąd zważył, że zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzone. Przepis art. 361 § 2 kodeksu cywilnego statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Zasada pełnej kompensacji szkody przemawia, więc za przyjęciem stanowiska o obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia, przy czym odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzone. Będzie to więc odszkodowanie, które należy przyznać za taki czas, jaki odpowiada okresowi pomiędzy dniem wyrządzenia szkody, a dniem w którym naprawiono uszkodzony pojazd. Uprawnienie do posiadania i korzystania z rzeczy jako jeden ze składników prawa własności ma charakter majątkowy, co wynika z samej istoty tego prawa. Nie oznacza to jednak, iż pozbawienie właściciela możliwości korzystania z rzeczy zawsze powoduje szkodę majątkową. Typowym przykładem sytuacji, gdy taka szkoda powstaje jest pozbawienie właściciela możliwości korzystania z rzeczy służącej do osiągania dochodów, bądź rzeczy przynoszącej pożytki. Kontrowersje powstają na gruncie przypadków pozbawienia właściciela możliwości korzystania z rzeczy służącej do zaspokajania potrzeb osobistych, tj. czy szkoda powstała na skutek niemożności korzystania z tego rodzaju rzeczy ma charakter majątkowy, czy niemajątkowy oraz czy obejmuje koszt wynajęcia pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu przez poszkodowanego.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty wynajmu pojazdu zastępczego, powstałe w wyniku kolizji wskazanej w pozwie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu, gdyż nie byłoby konieczności wynajęcia tegoż pojazdu zastępczego. Poszkodowany K. C. uszkodzony pojazd marki B. o nr rejestracyjnym (...) wykorzystywał w celu dojazdu do pracy oraz załatwiania bieżących spraw życia codziennego. Sąd w ocenie Sądu najem był zasadny. Rozstrzygając kwestię uzasadnionego okresu najmu Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 r., sygn. akt II CK 494/03, Biul. SN 2005/3/11). Jak wynika z opinii biegłego J. Z. celowy i ekonomicznie uzasadniony okres wynajmu samochodu zastępczego obejmował 36 dni kalendarzowych. Okres ten obejmował czas od przyjęcia samochodu tj. 13.11.2014 roku do dnia 9.12.2014 roku, w której powód uzyskał informację o zweryfikowanej przez ubezpieczyciela kalkulacji. W tym samym dniu (9.12.2014 roku) serwis naprawczy zamówił części zamienne, które otrzymał dnia następnego (10.12.2014 r). Wynika z tego, że w dniu następnym tj. w czwartek 11.12.2014 roku serwis powinien rozpocząć naprawę. Wyznaczając czas technologicznie niezbędny do wykonania naprawy określić należy ilość dni dla poszczególnych rodzajów prac i tak licząc jeden dzień jako 8 godzin należy uwzględnić: na prace blacharsko-mechaniczne przed lakierowaniem 18,7 rbh czyli cztery dni; na prace lakiernicze-11,1 rbh czyli dwa dni; prace blacharsko-mechaniczne po lakierowaniu 1,7 rbh czyli jeden dzień. Nałożenie tak obliczonej ilości dni roboczych

na kalendarz prowadzi do wniosku, że naprawa i najem samochodu zastępczego powinny zakończyć się w czwartek 19 grudnia 2014 roku. Implikuje to wniosek, że celowy i ekonomicznie uzasadniony okres naprawy wskazanego w pozwie pojazdu uszkodzonego w wypadku z dnia 20 września 2014 roku mieścił się w przedziale od 13 listopada 2014r do 19 grudnia 2014 roku i wynosił 36 dni.

Pozwany ubezpieczyciel zakwestionował wysokość stawki za wynajem uwzględnioną przez powoda w kwocie 230,00 zł netto za dobę najmu z uwzględnieniem upustu 10% czyli 254,61 zł brutto. Zgłoszony przez pozwanego zarzut zgodnie z art. 6 k.c. obciążył powoda obowiązkiem udowodnienia, że stawka zastosowana przez niego nie była zawyżona. Jak wynika z opinii biegłego J. Z. rynkowe stawki za wynajem pojazdu odpowiadającego klasą uszkodzonemu samochodowi marki B. (...) na terenie T. kształtowały się w przedziale od 80 zł netto do 300 zł netto. Analiza akt sprawy wskazuje, że powódka zastosowała stawkę w wysokości 207,00 netto (230,00 zł netto z uwzględnieniem 10% upustu) czyli 254,61 zł brutto. Ponieważ stawka ta mieściła się w przedziale stawek stosowanych na lokalnym rynku w dacie szkody, Sąd uznał ją za prawidłową. Odszkodowanie należało przyznać w kwocie brutto albowiem z akt sprawy nie wynika aby poszkodowany miał prawo odliczenia podatku VAT.

Reasumując Sąd uznał, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt wynajmu pojazdu zastępczego wynosił brutto 9.165,96 zł (36 dni x 254,61 zł). Pozwany ubezpieczyciel wypłacił dotąd odszkodowanie w kwocie 3.680,00 zł, dlatego powódce należy się jeszcze kwota 5.485,96 Z tych względów Sąd na podstawie art. 805 k.c. w zw. z art. 822 §1 i 4 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku i zasądził kwotę 5.485,96 zł. Podstawę zasądzenia odsetek ustawowych stanowił przepis art.481 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 817 § 1 i 2 k.c. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu albowiem pozwany w tym zakresie powództwa nie kwestionował. A contrario powyższych przepisów Sąd w punkcie II wyroku powództwo oddalił w pozostałym zakresie, jako nieuzasadnione. W punkcie III wyroku o kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą kompensacji kosztów procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 2013, poz.490). Powód wygrał proces w 87,77 %. Z tych względów pozwany zobowiązany byłby do zwrotu w 87,77 % poniesionych przez powoda kosztów procesu, zaś powód zobowiązany jest do zwrotu w 12,23% poniesionych przez pozwanego kosztów procesu. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły kwotę 3.371,69 zł (1.200 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17,00 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 313,00 zł - opłata od pozwu oraz koszty sporządzenia opinii biegłego w wysokości łącznej 1.841,69 zł (k 105 i k 142), zaś koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły ogółem 1.217,00 zł (1.200,00 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17,00 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa). Powodowi zatem należałaby się kwota 2.959,33 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów (3.371,69 zł x 87,77%), zaś pozwanemu należałaby się kwota 148,83 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów (1.217,00 zł x 12,23%). Po skompensowaniu obu w/w kwot powodowi należałaby się kwota 2.810,50 zł (2.959,33 zł – 148,83zł), przy czym Sąd omyłkowo zasądził kwotę 3.371,69 zł

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód udowodnił zasadność i celowość wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 36 dni, podczas gdy powód nie udowodnił tego rodzaju okoliczności, a z dowodów zgromadzonych w toku postępowania, w szczególności z dokumentacji fotograficznej uszkodzonego pojazdu marki B. o nr rej. (...) oraz dokumentów zgromadzonych w aktach szkody a także zeznań świadka K. C. jednoznacznie wynika, że poszkodowany zgłosił ubezpieczycielowi szkodę z dnia 20 września 2014 r. dopiero w dniu 10 listopada 2014 r., a ponadto zdecydował się na wynajem pojazdu zastępczego dopiero od 13 listopada 2014 r, a także, że w wyniku powyższego zdarzenia został przerysowany prawy bok auta i po wypadku można było nim jeździć, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do uznania przez Sąd, że powód wykazał zasadność najmu pojazdu zastępczego przez okres 36 dni, podczas gdy powód nie wykazał by najem taki był zasadny i pozostawał w związku ze szkodą, a ponadto poszkodowany korzystał ze swojego pojazdu do dnia wstawienia pojazdu do naprawy i miał on możliwość korzystania z własnego pojazdu w okresie niezbędnym na ustalenie zakresu naprawy,

zamówienie części zamiennych oraz ich otrzymanie, a długość okresu, w którym przy zachowaniu należytej staranności i należytej organizacji naprawy możliwe było dokonanie naprawy pojazdu wynosiła 16 dni,

2. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału i błędne uznanie, że uzasadniony okres wynajmu pojazdu zastępczego wynosi 36 dni, pomimo, że z dokumentów znajdujących się w aktach szkody nr 2000432500 jednoznacznie wynika, że:

- poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę po 1,5 miesiąca od zaistnienia zdarzenia - w dniu 10 listopada 2014 r,
- uszkodzenia pojazdu marki B. o nr rej. (...) miały charakter wyłącznie estetyczny,
- pojazd zastępczy został wynajęty 1,5 miesiąca po zaistnieniu szkody,
- poszkodowany użytkował swój pojazd do dnia wynajęcia pojazdu zastępczego,
- poszkodowany nie posiadał innego pojazdu, z którego mógłby korzystać,
- poszkodowany wynajął pojazd zastępczy za pośrednictwem warsztatu naprawczego,
- warsztat naprawczy posiadał upoważnienie do przeprowadzenia naprawy oraz odbioru przyznanego odszkodowania,
- współwłaścicielem pojazdu B. o nr rej. (...) w okresie przeprowadzania jego naprawy był (...) Bank S.A.,
- pozwany uzyskał zezwolenie współwłaściciela pojazdu na wypłatę odszkodowania za naprawę pojazdu dopiero 8 grudnia 2014 r.,

co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do uznania przez Sąd, że uszkodzenia pojazdu powodowały jego wyłączenie z ruchu, a powód wykazał zasadność najmu pojazdu zastępczego przez okres 36 dni, podczas gdy poszkodowany miał możliwość korzystania z własnego pojazdu w okresie niezbędnym na określenie zakresu uzasadnionej naprawy, zaakceptowanie kosztorysu oraz zamówienie części zamiennych, a także ich otrzymanie, tak samo jak w okresie od wystąpienia szkody do dnia rozpoczęcia umowy wynajmu, a długość okresu, w którym przy zachowaniu należytej staranności i należytej organizacji naprawy możliwe było dokonanie naprawy pojazdu, wynosiła 16 dni,

3. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dokumentu w postaci upoważnienia podpisanego przez K. C. i nieuwzględnienie treści upoważnienia do przeprowadzenia naprawy, z którego wynika, że warsztat był uprawniony do odbioru odszkodowania od pozwanego, a w przypadku odmowy wypłaty odszkodowania poszkodowany zobowiązał się do uregulowania należności za dokonanie naprawy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do błędnego ustalenia, że uzasadnionym było oczekiwanie przez warsztat naprawczy z rozpoczęciem naprawy aż do dnia otrzymania odszkodowania, podczas gdy warsztat miał zabezpieczenie w postaci upoważnienia i powinien wcześniej przystąpić do naprawy,

4. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci zeznań świadka K. C. i dokonania jego oceny z pominięciem ich istotnej części, z której wynika, że:

- w wyniku zdarzenia z dnia 20 września 2014 r. został przerysowany prawy bok auta, wgięcia były przy nadkolu prawym tylnym, ale nic pobitego nie było,
- poszkodowany korzystał z uszkodzonego pojazdu po wystąpieniu szkody a przed wstawieniem pojazdu do warsztatu naprawczego,

- poszkodowany otrzymał pojazd zastępczy z warsztatu naprawczego w chwili wystąpienia szkody i prowadzenia postępowania likwidacyjnego współwłaścicielem pojazdu był bank, a poszkodowany nie poinformował banku o szkodzie, ani o tym, że podpisuje umowę cesji dotyczącą tej szkody,

co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że przedłużający się najem pojazdu zastępczego ma związek z tym, że pozwany zwlekał z wypłatą odszkodowania na rzecz warsztatu, podczas gdy pozwany nie dysponował dyspozycją wypłaty odszkodowania (...) Bank SA, a powód wykazał zasadność najmu pojazdu zastępczego przez okres 36 dni, podczas gdy poszkodowany korzystał ze swojego pojazdu do dnia wstawienia pojazdu do naprawy, a co za tym idzie miał możliwość korzystania z własnego pojazdu w okresie niezbędnym na określenie zakresu uzasadnionej naprawy, zaakceptowanie kosztorysu oraz zamówienie części zamiennych, a także ich otrzymanie oraz otrzymania dyspozycji wypłaty odszkodowania od drugiego właściciela, tak samo jak w okresie od wystąpienia szkody do dnia rozpoczęcia umowy wynajmu, a długość okresu, w którym przy zachowaniu należytej staranności i należytej organizacji naprawy możliwe było dokonanie naprawy pojazdu, wynosiła 16 dni,

5. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci opinii biegłego J. Z., skutkującego przyjęciem że nie była możliwa eksploatacja pojazdu po zdarzeniu z uwagi na uszkodzenie felgi tylnego prawego koła oraz potrzebę sprawdzenia geometrii układu jednego, podczas gdy z pozostałych dowodów wynika, że pojazd był użytkowany po zdarzeniu przez poszkodowanego przez 1,5 miesiąca, co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do uznania przez Sąd, że powód wykazał zasadność najmu pojazdu zastępczego przez okres 36 dni, podczas gdy powód nie wykazał, że poszkodowany był pozbawiony możliwości korzystania z własnego pojazdu przez tak długi okres czasu, poszkodowany miał bowiem możliwość korzystania z własnego pojazdu w okresie niezbędnym do ustalenia zakresu naprawy, zamówienia części zamiennych oraz ich otrzymania, tak samo jak w okresie od wystąpienia szkody do dnia jej zgłoszenia oraz wstawienia warsztatu do naprawy, a długość okresu, w którym przy zachowaniu należytej staranności i należytej organizacji naprawy możliwe było dokonanie naprawy pojazdu, wynosiła 16 dni i nie było konieczności przetrzymywania pojazdu poszkodowanego w warsztacie naprawczym przez tak długi okres czasu,

6. naruszenie przepisu prawa materialnego - art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. z 2003, nr 124, późn. zm.) poprzez przyjęcie, że najem pojazdu zastępczego przez okres 36 dni stanowił normalne następstwo zdarzenia z dnia 20 września 2014 r. i był działaniem mającym na celu zapobieżenie zwiększeniu negatywnych następstw związanych z tym zdarzeniem, podczas gdy powód nie wykazał, że przetrzymywanie pojazdu poszkodowanego w warsztacie naprawczym było celowe i uzasadnione, gdyż poszkodowany korzystał z pojazdu w okresie od wystąpienia szkody do dnia jej zgłoszenia i wynajęcia pojazdu zastępczego, i co za tym idzie poszkodowany miał możliwość korzystania z niego także w okresie ustalenia zakresu naprawy, otrzymania dyspozycji wypłaty odszkodowania od drugiego właściciela, zamówienia części zamiennych i oczekiwania na ich dostarczenie, a konieczny i niezbędny czas naprawy wynosił w przedmiotowej sprawie 16 dni,

7. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że obowiązany do naprawiania szkody ponosi odpowiedzialność za szkodę związaną z kosztami najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia wyrządzenia szkody do dnia w którym naprawiono uszkodzony pojazd, podczas gdy zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, a poszkodowany w okresie od wystąpienia szkody do dnia wstawienia pojazdu do naprawy użytkował swój pojazd, a zatem w tym okresie najem nie byłby uzasadniony,

8. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 354 § 2, 362 i 826 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że żądanie odszkodowania w wysokości 9.165,96 zł z tytułu kosztu wynajmu pojazdu zastępczego za 36 dni, związanych z kolizją z dnia 20 września 2014 r. nie stanowiło naruszenia obowiązku poszkodowanego do zmniejszenia rozmiarów szkody, podczas gdy poszkodowany oraz warsztat naprawczy przyczynili się do wydłużenia procesu naprawy, gdyż poszkodowany korzystał ze swojego pojazdu w okresie po szkodzie a przed rozpoczęciem wynajmu pojazdu zastępczego i możliwe było wykonanie wszystkich formalności związanych z naprawą (w szczególności otrzymania

dyspozycji wypłaty odszkodowania od drugiego właściciela, zamówienia części zamiennych i zorganizowania wolnych mocy przerobowych) przed wstawieniem pojazdu do warsztatu naprawczego, co oznacza, że wynajęto pojazd zastępczy na okres znacznie przekraczający okres efektywnej naprawy pojazdu,

9. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów w wysokości 3.371,69 zł, co stanowiło 100% poniesionych przez niego kosztów, podczas gdy powód wygrał sprawę 87,77% i Sąd I instancji stosunkowo rozdzielając koszty powinien zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.810,50 zł, co zostało także zauważone przez Sąd I instancji.

Mając na względzie powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o:

1. oddalenie apelacji,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w wyniku ruchu tych pojazdów. Kwestią sporną pomiędzy stronami w świetle zarzutów apelacji pozostawało zagadnienie zasadności roszczenia powoda w przedmiocie pokrycia przez pozwanego ubezpieczyciela w ramach przedmiotowego odszkodowania kosztów najmu pojazdu zastępczego według żądanego przez powoda czasokresu najmu. Stawka najmu nie była bowiem kwestionowana przez pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji zdołały podważyć stanowisko Sąd Rejonowy w tym zakresie. Dlatego też Sąd Okręgowy co do zasady podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Nie zgadza się natomiast z ustaleniami i rozważaniami tego Sądu, co do uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą z dnia 20 września 2014 r. w pojeździe B. nr rej. (...) w ilości 36 dni. W ocenie Sądu Odwoławczego wnioski opinii biegłego sądowego na podstawie której Sąd Rejonowy dokonał powyższego ustalenia nie mogą się ostać w całości, jako nie uwzględniające istotnych w sprawie okoliczności. Zdaniem Sądu Okręgowego wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w kwocie 3.680 zł w pełni rekompensowało szkodę powoda. Wydatki powoda powyższej tej kwoty nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Powyższe implikowało konieczność zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji i oddalenia powództwa w całości.

Zważyć należy, iż poniesione przez posiadacza uszkodzonego pojazdu mechanicznego celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego stanowią szkodę majątkową, o której mowa w art. 361 § 2 k.c. Jednakże zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej są objęte wyłącznie te negatywne majątkowe następstwa w majątku poszkodowanego, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c., ze zdarzeniem szkodzącym. Adekwatny związek przyczynowy stanowiący jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, wyznacza zarazem granice odpowiedzialności odszkodowawczej. Przy czym pamiętać należy, iż w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym osoba uczestnicząca w nim obowiązana jest

m.in. do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak wynika z art. 355 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Art. 362 k.c. stanowi zaś, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. Poszkodowany powinien tak działać, jak jest „ogólnie wymagane” w stosunkach danego rodzaju. Od racjonalnie natomiast działającego poszkodowanego należy wymagać, aby dbał w identyczny sposób o interesy drugiej strony zobowiązania, jak o swoje własne, przede wszystkim zaś optymalizował wydatki. Poszkodowany obowiązany jest bowiem do minimalizacji kosztów. Winien zatem dołożyć należytych starań w poszukiwaniu warsztatu naprawczego, który mógłby naprawić uszkodzony pojazd możliwie szybko. Na poszkodowanym bowiem z mocy art. 354 § 2 k.c. ciąży obowiązek współpracy w wykonaniu zobowiązania przez pozwanego, który przejawiać się powinien w czuwaniu nad przebiegiem naprawy.

Zważyć również należy, iż opinia biegłego tak jak każdy inny dowód podlega ocenie, przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2004 r., sygn. akt V CK 143/04, LEX Nr 585885). Co istotne, Sąd orzekając w sprawie z udziałem biegłych nie jest związany opinią biegłych, swoistość tej oceny polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnieniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia z dnia 12 maja 2009 r., sygn. akt III AUa 270/09, OSAB 2010/1/58, LEX Nr 577422). Opinia biegłego ma na celu tylko ułatwienie sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy swoje stanowisko w całości oparł na dowodzie z opinii biegłego sądowego J. Z.. Biegły uznał, iż uzasadniony okres naprawy uszkodzonego pojazdu powinien obejmować 36 dni począwszy od dnia 13 listopada 2014 r. do dnia 19 grudnia 2014 r. Powyższy czasokres był konsekwencją przyjęcia przez biegłego, że uszkodzony pojazd nie nadawał się do użytkowania, bowiem nie było żadnej pewności, co do jego sprawności (co biegły wnioskował z faktu zakwalifikowania do sprawdzenia felgi tylnej prawego koła oraz pomiaru geometrii podwozia. Nadto zdaniem biegłego nie było podstaw do zmuszania poszkodowanego, aby eksploatował uszkodzony pojazd chociażby ze względów estetycznych. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe stanowisko biegłego stanowiące podstawę ustaleń faktycznych Sądu I instancji jest nieprzekonujące, a nadto sprzeczne z doświadczeniem życiowym i wiedzą powszechną.

Zważyć przede wszystkim należy, iż kwestie estetyczne uszkodzonego pojazdu pozostają poza oceną biegłego sądowego. Przedmiotem zainteresowania biegłego winien być jedynie stan techniczny pojazdu i to, czy spełniał warunki dopuszczające go do ruchu drogowego, a nie jego wygląd zewnętrzny. Biegły w tym zakresie oparł się jedynie na zleconych badaniach geometrii podwozia oraz felgi. Zauważyć jednakże należy, iż ich przeprowadzenie wcale nie oznacza, iż pojazd posiadał uszkodzenia wykluczające go z ruchu drogowego. W ocenie Sądu Okręgowego są to standardowe badania wykonywane przy tego rodzaju kolizjach. Wcale nie oznaczają, iż w tym przypadku uszkodzeniu uległy elementy podwozia czy kół, a tym samym aby pojazd był niezdatny do użytku. Co więcej, sam biegły nie wskazywał, by faktycznie do takich uszkodzeń doszło. Zauważyć należy, iż pojazd był przez prawie dwa miesiące normalnie użytkowany przez poszkodowanego. Sam poszkodowany zeznał, iż uszkodzeniu uległ tylko prawy bok auta i można było nim normalnie jeździć. W aktach szkody brak jest jakiegokolwiek informacji, aby uszkodzenia rozciągały się na podwozie, czy koła pojazdu. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, iż biegły bez uzasadnionej podstawy przyjął, iż pojazd nie nadawał się do eksploatacji, a tym samym, aby uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego rozciągał się od dnia 13 listopada 2014 r. tj. wstawienia pojazdu do warsztatu do dnia zakończenia naprawy tj. 13 grudnia 2014 r. Nie istniały bowiem wystarczające okoliczności, które wskazywałyby na niesprawność pojazdu dyskwalifikujące go z ruchu drogowego. Dlatego też Sąd Okręgowy przyjął, iż pojazd był sprawny na tyle, że poszkodowany mógł się nim poruszać do czasu zorganizowania naprawy.

Co ważniejsze należy wskazać, że biegły winien dostarczać sądowi wiedzy fachowej, dotyczącej wiadomości specjalnych. Określenie, że biegły uznaje jakiś okres najmu za uzasadniony, jest wychodzeniem poza ramy opinii. Tym

samym, w zakresie w jakim biegły wyszedł poza ramy opinii, Sąd drugiej instancji władny był sam dokonywał ustaleń, bez powoływania kolejnego biegłego.

Konsekwentnie zauważyć bowiem należy, że uszkodzenie pojazdu marki B. o nr rej. (...) nastąpiło w dniu 20 września 2014r. Poszkodowany zlecił zaś naprawę pojazdu dopiero w dniu 13 listopada 2014 r. Zdaniem Sądu Okręgowy, skoro pojazd był sprawny i poszkodowany używał go prawie dwa miesiące zanim oddał go do naprawy, nic nie stało na przeszkodzie, aby poszkodowany oddał pojazd do naprawy, już po ustaleniu zakresu szkody, zamówieniu części zamiennych, zapewnieniu wolnych mocy przerobowych w warsztacie. Z doświadczenia życiowego i innych rozpoznawanych spraw tego typu wynika, iż w przypadku drobnych uszkodzeń pojazdu jest on wstawiany do warsztatu już po zorganizowaniu procesu naprawy. Zdaniem Sądu okoliczność, iż warsztat naprawczy tak organizuje sobie pracę, iż pozostawia na swoim terenie pojazdy, które oczekują na naprawę w kolejce, mimo iż są sprawne, nie może obciążać ubezpieczyciela sprawcy szkody.

W tym stanie rzeczy przez okres konieczny najmu pojazdu zastępczego należy rozumieć czas rzeczywistej naprawy uszkodzonego pojazdu, który uwzględnia również oczekiwanie na przyjęcia i odebrania pojazdu z naprawy. Z opinii biegłego sądowego wynika, iż prace blacharsko mechaniczne wynosiły 4 dni, prace lakiernicze 2 dni, oraz prace ponaprawcze w wymiarze 1 dnia – łącznie 7 dni. Uwzględniając przy tym 2 dni przypadające na sobotę i niedzielę, jak również 2 dni na przyjęcia i odebrania pojazdu w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosi 11 dni. Skoro pozwany uznał swoją odpowiedzialność za 16 dni najmu w stawce 230 zł brutto i wypłacił powodowi kwotę 3.680 zł, to należy uznać, iż kwota ta w pełni rekompensowała należność powoda w kwocie 2.800,71 (11 x 254,61 zł brutto).

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy koniecznym stała się na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmiana wyroku Sądu I instancji w punkcie I w ten sposób, że Sąd Okręgowy na mocy art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 363 k.c. a contrario oddalił powództwo jako niezasadne.

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji, dokonana przez Sąd II instancji, wymagała także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Wobec czego Sąd Okręgowy mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w punkcie III w ten sposób, że na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądził odpowiednio do wyniku sporu od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł, na którą składała się kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, jak również kwota 1.200 zł tytułem zwrotu wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym ustalona w oparciu o § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U z 2013 r., poz. 490).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. odpowiednio do wyniku sporu, zasądając od powoda na rzecz powoda kwotę 1.213 zł, na którą składa się kwota 313 zł tytułem opłaty od apelacji, jak również kwota 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą ustaloną w oparciu o § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).